

Nro.

24.

**DZIENNIK**  
PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW  
W LWOWIE.

Dnia 29go Kwietnia 1794.

---

*Gazety XXIII.*

---

---

FRANCYA.

Sam *Barrere* teraz jest jednym z po-  
ufalszych przyjaciół i stronników Ro-  
bertspierra.

Dnia 31. Marca otoczono w Pary-  
żu teatr du *Vaudeville*, i wszyscy tam

A 2

zna-

znalezieni byli inkwirowani; 37. z nich  
aresztowano.

*René Augustin Angelus Maupern*  
Syn byłszego Kanclerza tegoż imienia  
został aresztowany, i z swiego domu  
w *Tbui* Departamentu niższej Sekwany  
do Cuchthauzu paryzkiego przeniesiony.

Dnia 1. Kwietnia między innymi  
osądzony był także na śmierć w Pary-  
żu od Sądu rewolucyjnego sławny nie-  
miecki wierzopis *X. Eulogius Schneider*  
Wikary generalny *Strażburski* i publicz-  
ny oskarżyciel Sądu kryminalnego w De-  
partamencie niższego Renu.

Naystraszniejszy się czynią przygo-  
towania do wykonania w *Niederlandzie*  
decydującej iakiej czynności.

## NIEDERLAND.

Dnia 8. Kwietnia Cesarz Jmć. wie-  
czorem o godzinie 5. w asylytencyi Ar-  
cy-

cy książąt *Karola i Jozefa*, tudzież *Grafów Trautmansdorf i Colloredo* przybył do *Herme w Limburgskiem*. Z nadzwyczajną radością tam przyjęty udał się zaraz do głównego Kościoła, gdzie *Te Deum* było śpiewane.

Potém udał się Cezarz Jmć. piechotą do *Hotel d' Autriche*, a lud niezliczony niezmierną zaięty radością nazwał tę ulicę, przez którą szedł Cezarz, na wieczną pamiątkę *Ulicą Cezarską*. Zaraz potém miał audyencyę *Xiąże Biskup Leodyjski*, po nim zaś *Stany, Duchowieństwo, Urzędnicy, Magistrat, sędownicze, i rozmaite inne dystryngowane osoby*.

Dnia 9. Kwietnia Cezarz Jmć. już o 5. godzinie z rana z *Herve* wyjechał, i tegoż dnia stanął w *Bruxelli*.

## POLSKA.

Znosząc rozmaite doniesienia o skutecznoney w *Warszawie* dnia 18. t. m.  
re-

rewolucyi inż to z *Warszawy*, inż z *Krakowa* nadeszłe, następujące okoliczności zdają się być wiarygodne.

W Szrodę rano udecydowała rada, aby całe wojsko dezarmować, sprzeciwiał się temu układowi *Moszyński* Marszałek, a gdy nie był słuchany, tego dnia w wieczór wyjechał z Warszawy.

W wielki Piątek o godzinie 2. z rana Prezydent *Zakrzewski* z Brygadyrem *Mokranowskim* ułożyli na Ratuszu wybuchnienie Rewolucyi. Subalterni Oficyerowie udali się do Sztabsofficyerów z pistoletami w rękę i oświadczeniem: iż poginą, ieśliby z nimi poyść nie mieli. Stało się tedy, że o godzinie 4. z rana po pobudce Regiment Gwardyi *Mirowski* zwany uderzył na Moskalów koło Kozzar kwatery mających, którzy, gdy w przemagającej liczbie armaty wytoczyli, pomieniony Regiment na pół się rozdzielił tak, że druga połowa z tyłu Moskalów atakować poczęła. Wtém wszystkie korpusa stanęły na oznaczonych miejscach, i bitwa w całym się

się mieście generalnie poczęła tak, że po przestrzeńszych ulicach około godziny ósmey formalne się odprawiały potyczki. Aże Poseł i Generał *Igelström* pałac swoy armatami i ludźmi otoczył; naprzeciw tegoż pałacu wysypawwszy baterye attak był wymierzony

Okolo południa Moskale w pałacu *Igelstroma* zamknięci zaczęli wołać o pardon, wstrzymało się pospólstwo z żołnierzami rozumiejąc: że nieprzyjaciel zechce kapitulować. Lecz moskale zrezygnownie armaty porychtowawszy mocno Polaków kartaczami rażić zaczęli. Wtedy pospólstwo zabrawszy armaty z zamku Królewskiego, i podzieliwszy się na dwie strony, uderzyło na pałac, i wkrótce go dobywszy, Moskalów wyrznęło. Pałac ten został cały zgruchotany, Kassa *Igelströma* od ludu rozerwana, a Kancellarya całkiem zabrana. Sam zaś *Igelström* ucieczką się salwował.

Bitwa i rzeź trwała dzień cały, Kadeci, Studenci, a nawet i żydzi potykali się. Trupa moskiewskiego liczą ponad-

nad 2,000, między któremi Półkownik *Gagaryn* i wiele Oficyerów się znalazło. Generałowie *Mitaszewicz* raniony w gardło, *Piktor*, i *Tyszczew* Brygadyer *Bauer* i tyśiac kilka set Moskałów, których od zaiadości ludu ocalić było można, zabrani w niewolę, 40. armat moskiewskich i wiele bardzo ammunicyi dostało się w zbobyaczy Polakóm, ze strony polskiej zginęło żołnierzy do 200. a pospólstwa do 500. Prusacy w liczbie 800. od *Woli* zaczęli byli atakować, lecz i ci ze stratą odpędzeni cofnęli się ku swoim granicom; Rezydent CesarSKI Pan de *Caché* szanowany był iak nawięcey, domu iego podczas bitwy strzegło pospólstwo. *Król* prószony był od *Mokranomskiego*, aby z zamku nie wychodził, ani wyieżdżał. Wieczorem iuz było cicho, a nazajutrz zupełna spokoyność nastąpiła. Akt powstania taki sam iak w *Krakowie* został uformowany. *Kossakowski* Biskup *Instantski* został aresztowany, a *Ożarowski*, *Ankwicz* i *Włodek* w czasie zamieszania uciekli.

Z *Krakowa* dnia 25. *Kwietnia*. *Kościusko* wczoraj z rana o godzinie 4. wy-

wyszedł w 13,000. i ma się złączyć z *Grochowski* idącym z Wołynia.

Moskałe z swoich mocnych okopów pod *Drożowicami* wyszedłszy, cofnęli się za *Nowemiasło*, a za nimi idzie *Kościszko*.

Wczoraj Magistrat podług ustawy *Seymu* 3. Maja zaczął swoje urzędowanie.

Onegday złapano X. *Dziemońskiego*, którego Moskalom wszystko donosił.

*Komisyja porządkowa Krakowska* wydała *Univerzał* pod 19. Kwietnia nakazując: imo, powszechne pospolite ruszenie Szlachty, mieszczan, i wszystkich mieszkańców. 2do.) aby każdy Dziedzic w 8. dni od daty *Univerśału* z gromadą wsi swoiey uzbroioną stawił się, i z całym swym Dworem, lub 3tio.) aby Syna swego na czele teyże gromady wystął, albo gdyby 4to.)  
Dzie-

Dziedziec się na miejscu nie znajdował, z każdej wsi dwóch ludzi zbrojnych na wodzów swej gromady stawiono, nie wyłączając i dóbr duchownych. 5to.) aby takowe uzbrojenie trwało, póki nieprzyjaciel z granic Woiewodztwa nie będzie wypędzony, i póki podobne gromady sąsiedzkiego Wojewodztwa tey obrony nie zastąpią.

List dnia 26. Kwietnia z *Krasnyczyna* pisany donosi: iż *Grochowski* Generał z *Bielakiem* za *Włodzimierzem* Moskwę znacznie poraził, i na ostatek w *Polisie* aż do *Turzyńska* zapędził.

---